Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok II. | Nowemiasto n. Drwęcą, wtorek dnia 8. października 1935 r. | Nr. 119

Czy wojna włosko-abisyńska

zmieni się w wojnę europejską.

Jeszcze nie przebrzmiały ostatnie akordy koncyljacyjnych wysiłków Genewy, jeszcze nie obeschły zbocza gór abisyńskich po wielomiesięcznych ulewach — a już na granicy Abisynji i włoskiej Erytrei zabrzmiały pierwsze wybuchy bomb, miotanych z włoskich płatowców. Zaczęło się...

Oczekiwaliśmy przecież tego, nie łudził się nikt, że może jednak Benito Mussolini cofnie swą decyzję, a jednak... Jednak — pierwsza wiadomość o rozpoczęciu wojny, o pierwszych rannych i zabitych odezwała się krótkim, nerwowym skurczem w każdem sercu. Stało się — świat został postawiony rankiem dnia 3-go października 1935 roku w obliczu wydarzenia, którego doniosłości, rezultatów, konsekwencyj i rozwiązania przewidzieć się nie da.

Jednocześnie z depeszami, zwiastującemi pierwsze ofensywne działania wojsk włoskich, przyszły depesze o gorączkowych naradach członków rządów w Paryżu i Londynie, o wymianie not i pism pomiędzy kancelarjami dyplomatycznemi Francji i Anglji, o zwołaniu Rady Ligi Narodów.

Swiat musi się do wojny afrykańskiej „ustosunkować". Skomplikowany węzeł interesów międzypaństwowych kolonjalnych i europejskich, wspólnota narodów ucieleśniona w bezsilnej w tej chwili instytucji genewskiej, a przedewszystkiem zaangażowane w zbrojnym konflikcie, jego przebiegu i konsekwencjach interesy wielkich mocarstw — nie pozwalają przyglądać się biernie nowej fazie dramatycznego konfliktu afrykańskiego.

Ostatnie decyzje Rady Ligi Narodów pozostawiły instytucję tę w połowie drogi, na którą została wprowadzona przez wyłożenie na jej stół obrad zagadnienia włosko-abisyńskiego.

Rada Ligi Narodów nie miała do zrobienia nic.. Mogła najwyżej grozić, ale tego nie czyniła, bo w tym zakresie zastępowała ją Wielka Brytanja, śląc coraz wspanialsze okazy „home fleet" na morze Czerwone i Sródziemne, pod Sucz i Gibraltar.

Trudno Wielkiej Brytanji zachować się inaczej. Jej interesy imperjalne zbyt poważnie są przez przedsięwzięcie włoskie zagrożone.

Inaczej jednak przedstawia się zagadnienie dla państw, których awantura afrykańska nie dotyka. A więc we Francji przedewszystkiem rozległy się coraz mocniej brzmiące wołania o lokalizację wojny w Afryce. Nie wszyscy bagatelizują zapewnienia Benito Mussoliniego, głoszące że zastosowanie sankcyj przeciwwłoskich oznaczać będzie postawienie Włoch w sytuacji przymusowej w obliczu konieczności przeniesienia działań wojennych na tych wszystkich, którzy przeciwko Włochom wystąpią. Każde wystąpienie zbrojne przeciw Włochom spotka się z odpowiedzią analogiczną.

Jest jednak prawdą również, że Wielka Brytanja nie odstąpi od obrony swoich interesów. a najlepszą do tego drogę upatruje w działaniu poprzez Ligę Narodów, wskazując na art. 16-ty paktu Ligi, mówiący, że..., „członek Ligi, który ucieka się do wojny... jest ipso facto uważany za popostającego w stanie wojny ze wszystkimi członkami Ligi. Członkowie Ligi obowiązują się do natychmiastowego zerwania z nim wszelkich stosunków handlowych i finansowych, do zakazania swoim obywatelom utrzymywania wszelkich stosunków gospodarczych z obywatelami państwa, które zerwało Pakt Ligi"... itd., a w paragrafie następnym tegoż artykułu:... "Rada Ligi ma obowiązek wskazania zainteresowanym rządom rozmiarów sił wojskowych, morskich i powietrznych, przez użycie których rządy te przyczynią się do wymuszenia respektowania postanowień Paktu Ligi"...

Tak brzmią postanowienia sankcyjne Paktu Ligi Narodów — nigdy jeszcze dotąd nie stosowane. Czy będą zastosowane obecnie wobec Włoch?

Zbyt jeszcze wcześnie na przewidywania. Skomplikowana procedura Ligi Narodów nieprędko pozwoli na rozstrzygnięcie. Prawdą jest, że Wielka Brytanja będzie naglić, prawdą jest również, że rola Włoch na kontynencie europejskim, sytuacja Francji pomiędzy włoskiem kowadłem i angielskim młotem i obawa o rozszerzenie się powikłań działać będą hamująco na poczynania angielskie na terenie Genewy. Nic nie nastąpi szybko, a to co nastąpi będzie raczej ratowaniem pozorów mocy Paktu Ligi, aniżeli objawieniem tej mocy...

Bo mocy tej niema.

Wszystko zdaje się przemawiać za tem, że rolę poskromienia Włoch będzie musiała Wielka Brytanja wziąć na siebie.

Abisyńczycy stawiają zacięty opór.

ADDIS ABEBA. Na froncie Aksum-Adua toczą się zacięte walki. Abisyńczycy stawiają zawzięty opór. W akcji armji włoskiej bierze udział piechota, artylerja, tanki i samoloty. Eskadry lotnicze, które się ciągle zmieniają, zasypują bez przerwy bombami pozycje przeciwników. Samoloty włoskie zbombardowały Dessie.

W sobotę wieczorem Włosi zaprzestali ataków na całym północnym froncie. W nocy Abisyńczycy probowali kontratakować. W prowincji Walkoit na linji Bereritu—Elakhim Włosi uczynili nieznaczne postępy.

1300 zabitych Abisyńczyków, 700 Włochów.

ADDIS ABEBA. Korespondent Reutera podaje, że wczorajszej nocy toczyła się w całym okręgu Danakil, w szczególności pod Asfab, zacięta bitwa. Obie strony poniosły ciężkie straty.

Nieoficjalnie podają liczbę zabitych Abisyńczyków na 1300, Włochów — na 700.

Włoski plan ofenzywy.

LONDYN. „Simes" donosi, że ofenzywa włoska w Abisynji odbywa się na podstawie opracowanego przed paru tygodniami planu, którego prowizoryczne daty znane są tajnej służbie wojskowej w Europie.

Kampanja Włoska rozwinie się prawdopodobnie w formie dwu strategicznych ruchów skrzydłowych od południa i północy na Addis Abebę i środkowego korpusu asekuracyjnego (holding force). Korpus ten powstanie z armji południowej i północnej przez użycie położonych ku morzu skrzydeł, poza granicami Somali francuskiego i angielskiego. Centrum to ma być uważane za zabezpieczenie linji kolejowej i przed centralną obroną stolicy, której pas zewnętrzny znajduje się w Awasz, w odległości 160 km. na wschód od Addis Abeby.

Główna siła ma wykonać atak ku północy, na południu natomiast mają być wykonane powolne ruchy, by odciążyć atak północny. Gdyby atak północny miał być wstrzymany, to kolumny południowe ruszą energiczniej, by zagrozić stolicy i zmniejszyć nacisk na północy.

„Zatruta woda jest naszym najlepszym sprzymierzeńcem".

Szef generalnego sztabu armji abisyńskiej, Wehib Pasza, b. turecki oficer sztabowy z czasów wojny światowej, który kierował obroną Dardanelów przeciw Anglji i Francji, udzielił wywiadu korespondentowi „Petit Parisien" i wyraził kilka ciekawych spostrzeżeń. M. in. twierdzi Wehib Pasza stanowczo, że Włosi nie mogą osiągnąć Addis Abeby drogą lądową, gdyby nawet wystawili półmiljonową armję, ponieważ zniszczy ich brak wody do picia. Woda w tej okolicy jest zatruta malarją, a nawet filtrowanie nie pomoże w tym wypadku, gdyż spragniony żołnierz nie ma czasu ani cierpliwości, aby czekać tak długo na zaspokojenie pragnienia.

Włosi zdani są tylko na swe umiejętności posuwania się naprzód. Te właśnie zdolności muszą być w Abisynji zmarnowane, gdyż armja nie może się posuwać naprzód bez dostatecznej ilości wody do picia.

„Nasza niezdrowa woda jest naszym głównym sprzymierzeńcem" — zakończył Wehib Pasza swój wywiad.

Sowieckie zamówienie w Niemczech.

BERLIN Dnia 25 września rząd sowiecki uiścił ostatnią ratę w wysokości 10 miljonów marek na konto 140 miljonowego kredytu, udzielonego ZSRR przez konsorcjum banków niemieckich. Kredyt ten, płatny w roku ubiegłym został jak wiadomo przedłużony.

W związku z tem na uwagę zasługuje artykuł ogłoszony przez „Ostwirtschaft", organ t. zw. komitetu niemieckiego dla transakcyj handlowych z Rosją sowiecką, w którym jest mowa o rozwoju transakcyj handlowych niemiecko-sowieckich z powodu zawarcia umowy z dnia 9 kwietnia br. Artykuł twierdzi, że zamówienia sowieckie w Niemczech w wyniku powyższej umowy wynosiły dotychczas 36 miljonów mk.

Obecnie toczą się rokowania dotyczące większych objektów, wobec czego strona niemiecka oczekuje zamówień w ciągu października do 80 miljonów. Przeszkodę w realizacji zamówień stanowiły m. in. kwestja terminu wykonania, gdyż jak zaznacza „Ostwirtschaft", firmy niemieckie przeciążone zamówieniami krajowemi nie mogą zadość uczynić wymaganiom sowieckim co do terminu dostawy. Zaradzono temu w ten sposób, że zamówienia eksportowe uzyskały pierwszeństwo.

Gorączkowe przygotowania obronne w Rzymie.

RZYM. Wedle sensacyjnych doniesień przygotowuje się stolica Włoch gorączko do obrony. Na wzgórzach, otaczających Rzym ustawione zostały działa przeciwlotnicze. Od kilku dni oświetlają reflektory w godzinach nocnych całą okolicę nad Rzymem. Gubernator Rzymu wezwał wszystkich urzędników i funkcjonarjuszy publicznych, by zapisywali się do związku obrony powietrznej. Wszędzie budowane są przeciwko atakom lotniczym.

Wedle opinji rzeczoznawców wojskowych jest Rzym najsłabszym punktem strategicznym.

Na kilku odcinkach wybrzeża południowowłoskiego stoją pociągi pancerne, wyposażone w armaty. Także włoskie wyspy Dodekanezu są obecnie gorączkowo fortyfikowane.

55 Polaków aresztowali Czesi w ciągu jednego miesiąca.

Morawska Ostrawa. W ciągu ubiegłego miesiąca aresztowano na Sląsku Zaolżańskim i odstawiono do wiezień czeskich ogołem 55 Polaków.

W polskiej szkole wydziałowej w Górnej Suchej na Sląsku Zaolżańskim żandarmerja czeska wraz z tajną policją przeprowadziła w dniu wczorajszym rewizję, która trwała od godz. 8 rana do 8 wieczorem. — W rewizji wzięli udział urzędnicy starostwa we Frysztacie, 25 żandarmów i kilka tajnych agentów.

Aresztowano nauczyciela języka polskiego p. Rudolfa Pastuszka, którego przewieziono karetką wiezienną do osławionych wiezień w Morawskiej Ostrawie.

Zgon siostry P. Prezydenta R. P.

W Warszawie zmarła siostra P. Prezydenta R. P. śp. Aleksandra Pniewska-Borzuchowska w wieku lat 76.

Otwarcie nowego Sejmu i Senatu.

B. premjer Prystor, marszałkiem Senatu, Pos. Stanisław Car wybrany marszałkiem Sejmu.

WARSZAWA. W piątek o godz. 10 przed południem odbyło się uroczyste otwarcie nowej kadencji Sejmu Rzplitej.

Salę posiedzeń zajęli nowi posłowie w komplecie.

Na ławach ministrów zasiedli członkowie rządu in corpore. Również galerje dla publiczności i prasy przepełnione. W loży P. Prezydenta Rzplitej zajął miejsce dyr. kancelarji cywilnej dr. Swieżawski.

O godz. 10.10 wszedł na trybunę marszałkowską prezes Rady ministrów płk. Sławek i odczytał w imieniu P r e z y d e n t a R. P. orędzie.

Prezydjum tymczasowe

Po odczytaniu orędzia premjer oznajmia, że do czasu wyboru Marszałka p. Prezydent powołał na przewodniczącego posła gen. Lucjana Zeligowskiego, który przed posiedzeniem w obecności premjera złożył ślubowanie na ręce p. Prezydenta na Zamku.

Objąwszy przewodnictwo pos. Zeligowski zaprosił na sekretarzy posłów Tadeusza Kopcia i Artura Tarnowskiego, którzy przed zajęciem miejsc w prezydjum złożyli ślubowanie na ręce przewodniczącego.

Slubowanie posłów

Po ukonstytuowaniu się w ten sposób tymczasowego prezydjum sekretarz Tarnowski odczytał rotę przysięgi która brzmi jak następuje:

„Swiadom obowiązków wierności wobec Państwa Polskiego, ślubuję uroczyście i zaręczam honorem, jako Poseł na Sejm Rzeczypospolitej, w pracy na rzecz dobra Państwa nie ustawać, a troskę o jego godność, zwartość i moc, za pierwsze mieć sobie przykazanie".

Sekretarz Kopeć odczytywał listę posłów, którzy wstając składali ślubowanie. Nieobecni byli posłowie Adam Koc, Adam Kroebl, Bogusław Łubieński i Stanisław Ostrowski.

Wybór Marszałka

Po zaprzysiężeniu posłów Sejm przystąpił do wyboru marszałka. Pos. Schaetzel zgłosił kandydaturę posła Stanisława Cara, co Izba przyjęła oklaskami. Wobec tego, że innej kandydatury nie zgłoszono przewodniczący stwierdził, że wybrany został marszałkiem pos. Car, Wśród oklasków Izby zająwszy miejsce marszałka wygłosił przemówienie następujące:

Dziękując Panom za ten wybór, pragnąłbym odpowiedzieć w całej pełni zaufania, którem mnie Panowie obdarzyliście. Ale zdaję sobie sprawę z tego, że zadanie, które wyrasta przedemną, nie jest łatwe.

Po uchwaleniu przez Sejm poprzedni nowej konstytucji zachodzi konieczność wprowadzenia jej w życie w całej pełni z zachowaniem zarówno litery, jak i ducha tego doniosłego dla przyszłości państwa aktu ustrojowego. Nowa konstytucja określa w sposób odmienny rolę Izb Ustawodawczych hierachji n a c z e l n y c h władz państwowych, Sejm jest niewątpliwie ważnym organem państwowym, organem niezbędnym, bez którego niepodobna sobie wyobrazić prawidłowej, rozumnej i celowej organizacji Państwa. Sejm polski jest pierwszą Izbą Ustawodawczą oraz posiada szerokie uprawnienia w zakresie wykonywania kontroli nad działalnością Rządu. Ale w tych ramach zamykają się jego kompetencje: Funkcje rządzenia Państwem do niego nie należą.

I oto pierwszym zadaniem mojem będzie czuwanie nad tem, aby działalność obecnego Sejmu — pierwszego, który się zebrał po wejściu w życie nowej konstytucji — obracała się ściśle w ramach konstytucji i nie wychodziła poza te ramy.

Doświadczenie własne i nietylko własne wskazuje nam, że sięganie Sejmu po władzę rządzenia odbija się zgubnie na biegu spraw państwowych a może nawet zaciążyć nad losami Państwa, nie przysparzając samemu Sejmowi ani laurów, ani chwały, gdyż liczne i wielogłowe ciało nie posiada warunków niezbędnych do rządzenia i nie może być ośrodkiem woli przejawiającej się szybko, sprawnie i stanowczo.

To też Sejmy z okresu sejmowładztwa — mimo wielkich ambicyj nie cieszyły się powagą.

Nam przypadnie wdzięczna rola dalszego kontynuowania zapoczątkowanego dzieła.

Po oparciu życia parlamentarnego na nowych podstawach, rola posła uległa całkowitej zmianie: poseł odzyskał niezależność od sztabu partyjnego i będzie się mógł kierować własnym sądem o rzeczy.

Wysoka Izbo! Rok w którym żyjemy, rok 1935, jest rokiem wielkiej żałoby. (Posłowie wstają). W tym roku zakończył życie Józef Piłsudski.

Czy mam Panom przypominać, czem był w Polsce i czem był dla Polski Józef Piłsudski?

Zbyt żywo, zbyt głęboko przeżywamy ból po Jego stracie. Po zgonie Józefa Piłsudskiego Polska się czuje osieroconą.

Premjer obecnego Rządu pułk. Sławek w jednem ze swych przemówień zadał sobie pytanie, co nam może zastąpić tę niepowetowaną stratę, którą poniosła Polska wskutek śmierci Józefa Piłsudskiego — i na pytanie to odpowiedział: Prawo!

Proszę Panów! — tak postawione przez Premjera zagadnienie jest jednocześnie płaszczyzną, określającą stosunek Sejmu do Rządu, płaszczyzną niewątpliwie bardzo szczęśliwie obraną. Będę czuwał, aby z tej płaszczyzny Sejm nigdy nie schodził.

Raz jeszcze dziękuję Panom za wybór, ale — zarazem — proszę Panów i apeluję do Panów gorąco, aby to zaufanie, które mi Panowie dzisiaj okazali, przekształciło się w stały stosunek wzajemnej życzliwości i nadmieniam, że ze swej strony uczynię wszystko, co będzie odemnie zależne, aby Panowie Posłowie wszyscy bez wyjątku — mogli znaleźć zawsze u mnie życzliwą radę i pomoc przy wykonywaniu obowiązków poselskich — ale proszę o wzajemność, bo tylko we wspólnym naszym wysiłku będziemy mogli stworzyć nowe formy polskiego parlamentaryzmu. (Huczne oklaski).

Powołanie Komisji Regulaminowej.

Następnie marszałek Car oświadczył, że przed przystąpieniem do wyboru wicemarszałków i sekretarzy zachodzi konieczność uchwalenia regulaminu, określającego funkcje i sposób wyboru prezydjum. Marszałek zaproponował powołanie komisji dla uchwalenia regulaminu.

Na wniosek pos. Miedzińskiego przewodnictwo komisji regulaminowej objął marszałek Car, który zwołał posiedzenie komisji zaraz po posiedzeniu plenarnem, które odroczył do g. 11 dnia następnego.

Inauguracyjne posiedzenie Senatu
B. premjer Prystor — marszałkiem Senatu

Wczorajsze posiedzenie Senatu nosiło charakter niemniej uroczysty, jak posiedzenie Sejmu. W loży rządowej obecni byli wszyscy ministr. i podsekretarze stanu. Loża dziennikarska i galerja dla publiczności przepełnione.

Posiedzenie rozpoczęło się punktualnie odczytaniem przez premjera Sławka Orędzia Prezydenta Rzplitej, które było identyczne z Orędziem odczytanem w Sejmie. Następnie premjer zakomunikował, że Pan Prezydent powołał na przewodniczącego pierwszego posiedzenia Sen. Antoniego Horbaczewskiego.

Sen. Horbaczewski objąwszy przewodnictwo powołał na sekretarzy: sen. Franciszka Płocka i sen. Konstantego Terlikowskiego, od których uprzednio przyjął ślubowanie senatorskie. Po zajęciu miejsc przez sekretarzy przewodniczący zarządził odczytanie roty ślubowania i senatorzy kolejno ślubowali.

Skolei przystąpiono do wyboru marszałka Senatu. Sen. Kaz. Switalski zaproponował kandydaturę sen. Aleksandra Prystora, sen. Jan Lewandowski — kandydaturę sen. Wacława Sieroszewskiego. Wobec zgłoszenia dwuch kandydatur przystąpiono do głosowania zapomocą kartek,

Senator Aleksander Prystor otrzymał 75 głosów, sen. Wacław Sieroszewski 12 głosów. Wobec tego marszałkiem Senatu wybrany został sen. Prystor.

Rekonstrukcja gabinetu ma objąć tylko 2—3 teki

Pogłoski o mianowaniu wicepremjera do spraw gospodarczych.

Warszawa. Po otwarciu prac nowych izb ustawodawczych nastąpić ma skolei drugi ważny akt polityczny — zamierzone zmiany w Rządzie. Nie wiadomo czy zmiana zajdzie na stanowisko premjera, bowiem rekonstrukcja gabinetu ma się podobno ograniczyć tylko do 2-3 tek.

Pozatem mówi się w kołach politycznych że wkrótce ma nastąpić zamianowanie wicepremjera do spraw gospodarczych. Wersję tę łączą z nazwiskiem b. min. Kwiatkowskiego, który miałby objąć urząd wicepremjera.

Przemysł przeciw oddłużeniu urzędników.

ŁÓDZ. Przemysł łódzki okazuje duże zainteresowanie prowadzoną od pewnego czasu akcją na rzecz oddłużenia pracowników państwowych i samorządowych. Zainteresowanie to tłómaczyć należy tem, że przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe udzielały urzędnikom kredytu m. in. ratalnego.

Zdaniem tych sfer przy dzisiejszem nadwyrężeniu wypłacalności elementu urzędniczego akcja oddłużeniowa mogłaby mieć ujemne skutki dla sytuacji finansowej handlu i przemysłu. Obawiając się zatem, że przeprowadzenie akcji oddłużeniowej dotyczącej urzędników mogłoby pociągnąć za sobą nową falę niewypłacalności we włókiennictwie.

Proces morderców ś. p. min. Bronisława Pierackiego.

Dowiadujemy się, że proces dwunasty oskarżonych o współudział w zamordowaniu ś.p. min. Bronisława Pieradzkiego rozpocznie się przed warszawskim sądem koręgowym prawdopodobnie w dniu 18-ym listopada r. b.

Odwołanie meczu bokserskiego Polska-Czechosłowacja.

POZNAŃ. Z powodu wrogich nastrojów publiczności i obawy przed demonstracją, zarząd Polskiego Związku Bokserskiego zdecydował w piątek odwołać międzypaństwowe zawody bokserskie Polska - Czechosłowacja. wyznaczone na niedzielę 6 bm. w Ponaniu.

Z BIEGIEM FAL.

39 POWIEŚĆ
(Ciąg dalszy)

Wierną, kochającą! — zawołał w namiętnem uniesieniu pogardy.

— Miej litości Marcinie!

— Litość! Czy mam się litować nad tobą, którą ubóstwiałem, a ty tymczasem byłaś fałszywa jak piekło. Siostra twoja również mnie okłamała.

— Nie potępiaj Gwendoliny. Ja telegrafowałam do niej z prośbą, by mi pomogła, by powiedziała, że byłam u niej w Londynie.

— A ty nie byłaś w Londynie?

— Nie, tylko w przejeździe, gdy uciekłam od niego i wracałam do domu.

— Uciekłaś! O Boże! Jakiejże podłości użyto względem ciebie, tak młodej i bezbronnej.

— Marcinie ja nie byłam zepsutą, nie chciałam cię zdradzić, własnowolnie nie zgrzeszyłam. Byłam samotna, opuszczona, gdy zjawił się on. Niezwracałam na niego uwagi, nie obchodził mnie więcej, niż inni ludzie. Spotykałam go czesto i pewnego dnia powiedział mi, że mnie kocha. Ja się rozgniewałam i przez długi czas go unikałam. Nie chciałam być na balu w Lostwithiel, wiedząc, że go tam spotkam, ale wszyscy mnie namawiali i poszłam. Mówił mi coś o wyjeździe w długą podróż po Sródziemnem morzu i błagał, żeby z nim pojechać. Ja odmówiłam, nie chcąc zdradzić mego zacnego męża. Po zabawie, gdy chciałem odjechać, on wsadził mnie do swego powozu. Myślałam, że chce odwieźć mnie do domu. Koń pędził w cwał, ja go błagałam, żeby mnie nie narażał na obmowę, lecz on zamknął mi usta pocałunkiem. Z ciężkiego omdlenia obudziłam się dopiero w kajucie Vendetty. Potem przeszło kilka dni wśród deszczu i burzy, lecz okręt burzę przetrwał i zawinął do portu w Arcachon.

Tam udało mi się uciec na ląd, zastawiłam pierścionek u jednego z jubilerów odjechałam pierwszym pociągiem do Paryża. Z Paryża pojechałam do Londynu, nie zatrzymując się nigdzie ani chwili, dopóki nie znalazłam się w domu.

— Gdybym tylko mógł spotkać się z tym nędznikiem, zawołał Disney.

— Marcinie. On nie był nędznikiem. zdradził mię, to prawda, ale ja go kochałam i on o tem wiedział.

Wziął ją za rękę i rzekł łagodnie.

— Przebaczam ci Izo, tak jak pragnę, by ci Bóg przebaczył. Nie wiedząc o niczem, przeżyłem z tobą parę lat szczęśliwych.

Izola wyczerpana położyła się, aby wypocząć, a Disney wyszedł z Ojcem Rodwell, który przyszedł ich odwiedzić.

W dwa miesiące po ślubie Allegry, lekarz zaczął przygotowywać Marcina Disney'a mówiąc mu, że koniec tego młodego życia, które tak czule pielęgnował, już bliski. Smierć może nastąpić l a d a c h w i l a; jutro lub za tydzień. Marcin czuwał nad chorą równie troskliwie jak dawniej, lecz tym razem bez nadziei. Ojciec Rodwell odwiedzał chorą co dzień, a ostatniego dnia udzielił jej i Marcinowi sakramentu Komunji św. Myślał że to już jej dzień ostatni; lecz znów trochę odzyskała sił i żyła do wieczora, żyła przez długą, przykrą noc; i nowy dzień wschodził i znowu znajdował ją czekającą na swego pocieszyciela.

Towarzystwa nie brakło jej prawie nigdy. Marcin z niezmordowaną cierpliwością całkowicie się dla niej poświęcał. Czytywał jej, rozmawiał z nią, usługiwał ciągle.

Lipiec zbliżał się ku końcowi; dotąd pogoda była prześliczna, aż nagle w jeden z poranków cisza zamieniła się w wyjący wiatr i deszcz gwałtowny, lejący strumieniami. Grom jeden po drugim rozlegał się szerokiem e c h e m w wśród ruin Rzymu. Disney i ojciec Rodwell siedzieli przy łóżku Izoli, starając się jej osłodzić ostatnie chwile życia. (Dok. nast.)

Kronika.

Nowemiasto, dnia 7. września 1935 r.

Poniedz. N. M. P. Różańcowej
Wtorek Pelagji. Birgitty Wd.
Sroda Dyonizego B. M.
Słońca: wschód o godz. 5.48 zachód o godz. 17.01

Rozporządzenie Ministerjalne o przesyłce czasopism.

Minister poczt i telegr. wydał rozporządzenie w sprawię przesyłania czasopism. Z ulgowej taryfy przy przesyłce czasopism korzystać mogą wydawnictwa perjodyczne wykonane sposobem drukarskim, które ukazują się pod tym samym tytułem przynajmniej 4 razy w roku. Nie korzystają z taryfy dla czasopism czasopisma wydane dla celów reklamowych, wydawane w formie wydawnictw perjodycznych, dzieła powieściowe, okólniki i komunikaty. Urzędy pocztowe oraz listonosze wiejscy przyjmować będą zlecenia na prenumeratę czasopism krajowych, wydawanych conajmniej raz w miesiącu.

Kto zezwala na urządzanie imprez w szkołach?

Ministerstwo oświaty wydało okólnik, normujący sprawę imprez urządzanych w szkołach. Zezwoleń na urządzanie imprez w szkołach na terenie całego kraju będzie udzielało wyłącznie ministerstwo oświaty. Zezwolenia te będą udzielane zasadniczo tylko instytucjom i organizacjom o charakterze społecznym. W obrębie poszczególnych okręgów szkolnych zezwoleń będą udzielać właściwe kuratoria. Zarówno ministerstwo oświaty jak i kuratorja będą udzielały wspomnianych zezwoleń tylko na przeciąg jednego roku, z tem, że mogą one być w każdej chwili cofnięte.

Nowy program nauki religji w szkołach.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego ustaliło w porozumieniu z władzami kościelnemi, tekst nowych programów nauki religji rzymskokatolickiej w publicznych szkołach powszechnych 3-go stopnia i w gimnazjach państwowych z polskim językiem nauczania.

Programy te będą w najbliższym czasie ogłoszone i stopniowo wprowadzane w szkołach, począwszy od roku szkolnego 1936/37. W związku z tem opracowane zostaną nowe podręczniki szkolne nauki religji.

W sprawie zapotrzebowania rymarzy.

W związku z powstaniem w Toruniu nowej placówki rymarskiej, Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Toruniu miało w najbliższym czasie zapotrzebowanie na 30 wykwalikowanych rymarzy na warunkach obowiązującej taryfy na tut. terenie, względnie akord.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Powiatowy powiatu lubawskiego w Nowemmieście, pokój Nr. 2.

Z miasta i powiatu.

Kupujmy ogniwa łańcucha składek na rzecz orkiestry Z. S.

Nowemiasto. Wezwany przez Prezesa Pow. Zw. Strz. p. kpt. Marszałka do kucia ogniw na rzecz orkiestry Zw. Strzeleckiego składam **10 zł** i jednocześnie wzywam do dalszego kucia ogniw następujących pp.: **Naczelnika Sądu Z. Łazarewicza, Komendanta w.f. i p.w. por. Dulębę i Lekarza pow. dr Br. Jedlewskiego.**

R. Kempf.

Wezwany przez Prezesa Pow. Zw. Strz. p. kp. Marszałka do kucia ogniw na rzecz orkiestry Zw Strzeleckiego, składam **10 zł** i wzywam do dalszego kucia ogniw pp.: **Ks. Radcę Klemensa Pape'go, Nikodema Ewertowskiego i Kazimierza Jarzembskiego.**

Czesław Budnik

Składki uprasza się wpłacać w miejscowej Komunalnej Kasie Oszczędności na konto składkowe Nr. 30914, lub w Redakcji „Głosu Lubawskiego".

Odezwa.

Ulżyjmy niedoli najbardziej dotkniętym skutkami bezrobocia.

Wobec zbliżającej się zimy Komitet Lokalny Funduszu Pracy miasta Nowegomiasta nad Drwęcą postanowił w najbliższych dniach rozpocząć zwyczajem dorocznym, rozsprzedaż znaczków na rzecz pomocy bezrobotnym.

W związku z tem zwracam się w imieniu Komitetu Lokalnego Funduszu Pracy z serdeczną prośbą do mieszkańców Nowegomiasta o wydatne materjalne poparcie tej akcji która niewątpliwie przyczyni się do ulżenia niedoli obywateli dotkniętych skutkami bezrobocia.

Akcja pomocy bezrobotnym obejmuje okres zimowy a mianowicie od miesiąca października do końca kwietnia przyszłego roku.

Znaczki proszę nabyć u kwestarzy.

Nowemiasto n. Drwęcą dnia 5. X. 1935 r.

(—) Wachowiak, Tym. Burmistrz
jako przewodniczący Komitetu.

Imponujący pochód młodzieży szkolnej.

Nowemiasto. Jednym z pięknych momentów akcji Tygodnia Szkoły Powszechnej na terenie naszego miasta był piątkowy pochód dziatwy szkolnej z orkiestrą strzelecką na czele.

Dziarska młodzież szkolna wyruszyła z dziedzińca Szkoły Powszechnej i przeszła zwartemi szeregami główniejszemi ulicami miasta. Przechodnie i wieśniacy będący na rynku, z zadowoleniem przypatrywali się roześmianym twarzom dziatwy, dopytując się o cel pochodu i komentując odezwy i znaki, umieszczone na transparentach.

Każdy zrozumiał, że chodzi o zbiorową akcję tworzenia Funduszu Towarzystwa Popierania Budowy Publi-

Wieczornica misyjna.

Nowemiasto. We czwartek dnia 10. bm. o godz. 7.30 (19,30) odbędzie się w sali Hotelu Centralnego

Wieczornica Misyjna

urządzona z ramienia Akcji Katolickiej

Poniżej podajemy program wieczornicy misyjnej z okazji przybycia do naszej parafji Przewielebnego ks. Krauzego prefekta Apost. z Chin

Zapraszamy jaknajserdeczniej wszystkich parafjan na tę uroczystość.

Za zarząd Akcji Katolickiej
Ks. Radca Pape asystent — B. Gęstwicki prezes

PROGRAM

1. Zagajenie i przywitanie Przewiel. ks. Krauzego pref. apost. z. Chin
2. Spiew chór kościelny
3. Modlitwa dzieci pogańskich (murzynki)
4. Spiew chór kościelny
5. Deklamacja
6. Występ Dzieci Marji
7. Film z wykładem Przew. ks. pref. apost.
8. Zakończenie.

cznych Szkół Powszechnych, który zebranemi kapitałami zasilać będzie budowę nowych gmachów i sal szkolnych, celem umożliwienia wszystkiej dziatwie korzystania z dobrodziejstw nauki szkolnej.

To też niewątpliwie dużo nienależących jeszcze do T. P. B. P. S. zapisze się na członków tego Towarzystwa

Piękna uroczystość pobranie ziemi z grobów poległego oficera W. P. i Weteranów z r. 1863.

Nowemiasto. W ubiegłą sobotę popołudniu dokonano uroczystego pobrania ziemi na tutejszym cmentarzu z grobów oficera W. P. śp. Romera z I. Pułku Strzelców Granicznych, poległego w czasie walk bolszewickich, oraz z grobów powstańców z r. 1865 śp. Kalinowskiego Teofila i Klonowskiego Franciszka.

Do zebranych na cmentarzu przedstawicieli władz, społeczeństwa, oraz zebranych oddziałów P. W. i W. F. przemówił pięknie miejscowy proboszcz ks. radca Pape, podnosząc, że ziemia z grobów powstańców lubawskich, złożona na kopcu w Sowińcu ma być symbolem łączności ziemi lubawskiej z ogromnym wysiłkiem całego życia Wskrzesiciela Państwa śp. Marszałka Piłsudskiego, poczem pobraną ziemię wręczył prezesowi miejscowego Koła Bodofi. Rez. p. Zielińskiemu,

Po tej ceremonji ruszył pochód przed gmach Starostwa, gdzie w imieniu miasta żegnał kolarzy burmistrz miasta p. Wachowiak, podnosząc duchwą łączność Nowegomiasta z całę Polską w czci dla śp. Marszałka Piłsudskiego.

Cała Polska pod wrażeniem Shirley Temple.

Od dnia premjery w Warszawie, wspaniałego filmu, którego bohaterką jest „Słońce Ameryki", genjalna Shirley Temple, w salonach, kawiarniach, cukierniach, w mieszkaniach prywatnych, urzędach. instytucjach i szkołach, o niczem innem się nie mówi, jak o filmie „Roześmiane oczy". Prasa polska we wszystkich odcieniach zgodnym chórem podkreśla, że 6-letnia Shirley Temple stawiana być może narówni z tytanami ekranu.

Ogromny, skoncentrowany wysiłek realizatorów filmu nie poszedł na marne. Stworzona została symfonja najszlachetniejszych uczuć ludzkich. Maskota lotników, w filmie „Roześmiane oczy", genjalna Shirley Temple" stała się maskotą wszystkich dzieci, wszystkich dobrych, serdecznych i umiejących prawdziwie kochać ludzi. Filmem „Roześmiane oczy" obdarzyła Dyr. kina naszą publiczność, jaknajpiękniejszym podarunkiem.

„Melodje Cygańskie"

to wielkie święto muzyczne, to szczytowe arcydzieło. Dwa lata pracował Eryk Charell twórca filmu Kongres tańczy nad realizacją tego fenomenalnego filmu. A gdy nareszcie ukończył — świat zdumiał się i zachwycił. Melodje Cygańskie, film olśnienie, to największy przebój w repertuarze kina.

Z Urzędu Stanu Cywilnego w Nowemmieście za czas od 1. do 30 września 1935 r.

Urodzenia zgłosili: 1. Stanisław Foks sekretarz gminny, syna, 2. Jan Przyborowski czeladnik stolarski, syna, 3. Antoni Czajkowski inwalida wójenny, córkę, 4. Marjanna Gołębiewska niezamężna robotnica, córkę, 5. Jan Jastrzębowski czeladnik kowalski, córkę, 6. Jan Szydłowski czeladnik stolarski, córkę, 7. Franciszek Markuszewski robotnik, córkę, 8. Konstanty Łożyński listonosz, syna, 9. Józef Malicki robotnik, syna, 10. Jadwiga Hildebrandt niezamężna robotnica, syna, 11. Bronisław Tuchewicz mistrz fryzjerski, syna, 12. Bronisław Ewertowski handlarz, syna.

Zmarli: 1. Teresa Czajkowska 2 dni, 2. Franciszek Flick 38 lat, 3. Luiza Büttner 67 lat, 4. Franciszek Chudziński 72 lat, 5. Marcjanna Pruska 71 lat, 6. Stanisław Mówiński 3 lata.

Sluby: 1. Aleksander Dźbikowicz absolwent wydziału weterynaryjnego z Jadwigą Marją Sypniewską.

Pobranie ziemi z mogił Weteranów.

Lubawa. W sobotę dnia 5 października br. odbyło się w Lubawie uroczyste pobranie ziemi z grobu powstańca śp. Wolskiego, byłego posterunkowego P.P. oraz z grobów Weteranów-powstańców z roku 1963.

O godz. 12.30 na dziedzińcu szkoły powszechnej uformował się pochód, który przy dźwiękach orkiestry odmaszerował na cmentarz. Tam nad mogiłą ś.p. posterunkowego Wolskiego przemówił podoficer rezerwy p. Wysocki, poczem nastąpiło pobranie ziemi z tej mogiły oraz z mogił weteranów-powstańców dr. Rzepnikowskiego, Miecznikowskiego, Jankowskiego i Wysakowskiego. Pobraną ziemię wsypano do woreczka z napisem: „Koło Podoficerów Rezerwy Lubawa, dnia 5. X. 1935". Woreczek ten wręczono dwom podoficerom rezerwy Szczygłowskiemu Bolesławowi i Kausowi Leonowi. Po dokonaniu aktu pobrania ziemi orkiestra odegrała marsza I-ej Brygady.

Tego samego dnia odjechali z Lubawy pociągiem do Torunia dwaj wyżej wymienieni podoficerowie rezerwy Szczygłowski i Kaus, którzy wraz z obozem kolarskim Okręgu Pomorskiego Zw Podoficerów Rezerwy Rz. Polskiej wyruszą do Krakowa i na Sowieniec, by oddać hołd zwłokom Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego oraz wziąć udział w sypaniu kopca Jego imienia na Sowińcu.

Osobiste.

Lubawa. Jak się dowiadujemy, z dniem 1 października opuścił nasze miasto p. sędzia Mikhole Grzegorz który przeniesiony został do Sądu Okręgowego w Grudziądzu.

Z sali sądowej.

Lubawa. W dniu 30 września br. odbyły się w miejscowym Sądzie Grodzkim rozprawy karne na których osądzeni zostali:

Susmarski Władysław z Łążyna, za kradzież kwoty 15 zł. skazany na 6 m-cy więzienia z zaw. na 3 lata i 20 zł. kosztów sądowych.

Dalga Józef z Lubawy, za używanie noża w bójce, skazany na 6 mcy więzienia bez zawieszenia.

Lidtke Franciszek i Lidtke Jadwiga ze Swiniarca, za udaremnienie egzekucji, skazani na areszt przez 2 tyg. każdy, z zawiesz. na 3 lata i po 5 zł. kosztów sądowych.

Kowalska Anna z Lubawy, za nielegalne przekroczenie granicy Państwa, skazana na 1 tydzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata i 5 zł kosztów sądowych.

Bartnicki Józef ze Straszew, za kradziesz ram okiennych, skazany na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata,

Kruszyński Bolesław z Lubawy, za kradzież koła od roweru, skazany na 6 mcy więzienia. W tejże sprawie Wierzbowski Jan z Lubawy za nabycie tego koła skazany na 1 m-c aresztu. Obydwom zawieszono karę na 3 lata.

Z targu.

Lubawa. Na piątkowym targu płacono za funt masła 1,20—1,50 zł, mendel jaj 90—1,00 gr, funt pomidorów 10—20 gr, miarkę śliwek 20 gr. miarkę jabłek 10—25 gr, miarkę gruszek 10—30 gr, miarkę fasoli 10—15, wiązkę cebuli 5 gr, wiązkę buraków 5 gr, wiązkę marchwi 5 gr, centnar kartofli 1,00—110zł, główkę kapusty 5—20 gr, główkę kalafiorów 10— 30gr, mendel ogórków 30—50 gr. Kaczki 1,20—2,50 zł, kury 1,00—2,00zł, kurczęta 50—1,00 zł, para gołębi 50—75. gęsi 2,50—3,50 zł.

Funt węgorzy 0,90—1,00 zł, linów 60—70 gr, szczupaków 50—60 gr, okonków 30—40 gr.

Z Urzędu Stanu Cywilego w Lubawie za czas od 1. do 30. września 1935 r.

Urodzenia: Henryk Wojtacki rolnik, syn. Jan Skrzoska krawiec, córka. Franciszek Maniszewski syn. Franciszek Jankowski rolnik, syn. Franciszek Wysocki robotnik, corka. Zygmunt Beczkowski szewc, syn. Wanda Dejkowska, córka. Władysław Kremski robotnik, syn. Tadeusz Wysocki asystent Zarządu Miejskiego, córka. Maks Ostrowski robotnik, syn.

Zmarli: Stanisława Gaworzewska 21 lat. Marja Mówińska 29 lat. Marjanna Reńska 27 lat. Rozalja Kochalska 87 lat. Klara Klose 81 lat. Adam Tykarski kupiec 68 lat. Antoni Langowski emeryt pocztowy 73 lat.

Sluby: Jòzef Wielgolaski robotnik z Stefanją Kurzętkowską. Rakowski Jan strażnik graniczny z Czesławą Martą Grodzką. Jan Skibicki robotnik z Anastazją Faltynowską. Władysław Skonecki czeladnik rzeźnicki z Cecylją Adelmann. Marcin Franciszek Graszek pomocnik kupiecki z Stanisławą Mosakowską.

Z dalszych stron.

Mistrzostwo tenisowe o mistrzostwo m. Lidzbarka

Tow. Gimn. „Sokół" w Lidzbarku przeprowadziło w dniach 28 i 29 września br. na korcie własnym (leśniczówka) rozgrywki tenisowe o mistrzostwo m. Lidzbarka przy udziale graczy miejscowych i gości z Brodnicy, Działdowa i Nowegomiasta. Tylko dzięki sprawnej organizacji zdołano wszystkie spotkania rozegrać, w ciągu 2 dni. Osiągnięto następujące wyniki:

W grze pojedyńczej pań tytuł mistrzyni zdobyła Klempówna Łucja (Nowemiasto) po bardzo ładnej i zaciętej walce z Waleszkowską z Lidzbarka. Waleszkowska walczyła pechowo i bez szczęścia. W grze pojedyńczej panów tytuł mistrza zdobył faworyt turnieju Nogajski Henryk (B. K. S. Brodnica), bijąc w finale Ed. Merchla (B. K. S. Brodnica). Walka ta straciła dużo uroku z powodu zapadającej już ciemności, szczególnie wyszedł na tem źle Edmund Merchel, który posiada bardzo słaby wzrok. Edmund Merchel sprawił klubowi swojemu miłą niespodziankę zdobywając wicemistrzostwo, bijąc takich zawodników jak Walewicza i Głowackiego. Nadmienić wypada, iż Nogajski Henryk (B. K. S. Brodnica) w półfinale po bardzo ładnej, zaciętej i emocjonującej walce w 2 setach pokonał sędziego Regenera (Nowemiasto).

W finale gry podwójnej pań para Klempówna, Moszczyńska (Nowemiasto) pokonały po ciekawej grze Waleszkowska M., Waleszkowska H. (Lidzbark). W grze podwójnej panów mistrzostwa miasta Lidzbarka zdobyła para Nogajski H. Merchel E. (B. K. S. Brodnica) bijąc parę Głowacki Walewicz (Lidzbark). Gra stała na wysokim poziomie i prowadzona była w szybkim tempie. Turniej spełnił w zupełności swoje zadanie wykazując pierwszeństwo B. K. S. Brodnica w grach pojedyńczej i podwójnych panów, natomiast w grach pań Klubowi tenisowemu z Nowegomiasta.

Piękne nagrody i dyplomy po okolicznościowem przemòwieniu wręczył zwycięzcom p. burmistrz z Lidzbarka. Nagrodę najlepszego zawodnika m. Lidzbarka zdobył Walewicz Fr., natomiast nagrodę najstarszego zawodnika biorącego udział w turnieju zdobył adw. Petri z Lubawy

Likwidacja Kom. Kasy Oszczędności w Kowalewie.

TORUŃ W numerze 21 Pomorskiego Dziennika Wojewódzkiego ukazało sie ogłoszenie o likwidacji Komunalnej Kasy Oszczędn. w Kowalewie ulega likwidacji na podstawie reskryptu Ministerstwa Skarbu z dn. 10 lipca 1035 r. Likwidatorami mianowani zostali: p. Sylwester Gorzelnicki i p. Kostek, zamieszkali w Kowalewle.

RUCH TOWARZYSTW.

Baczność Westfalczycy.

Zebranie Koła Związku Obrony Praw Górnika Nadrenji i Westfalji na powiat lubawski odbędzie się w niedzielę dnia 13-go października b.r. zaraz po sumie to jest godzina 12,30 w lokalu p. Serożyńskiego w Rynku. Na porządku dziennym ważne sprawy. O lfczny udział prosi

ZARZAD.

Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Panien.

Nowemiasto. Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Panien, odbędzie się w lokalu p. T. Rogowskiego dnia 21 października 35 r. o godz. 8-mej wieczorem, ewentualnie pół godziny później bez względu na ilość obecnych.

Porządek obrad:

1. Zagajenie, 2. Wybór prezeski, 3. Rozmaite sprawy 4. Zamknięcie.

Za Zarząd: Ks. Radca K. Pape prob.

Dekret Prezydenta Rzplitej o odznakach i mundurach organizacyjnych.

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej z dn. 3 bm. Nr. 72 opublikowany został dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o odznakach i mundurach.

Według postanowień dekretu ustanawiać i używać odznak lub mundurów organizacyjnych wolno jedynie za uprzedniem zezwoleniem władz państwowych. Pozwolenie takie może uzyskać tylko organizacja prawnie istniejąca, przyczem pozwolenie określi warunki ustanowienia i używania odznaki lub munduru. Władze państwowe mogą cofnąć postanowienie jeśli uważają, że wymaga tego bezpieczeństwo, spokój lub porządek publiczny.

Bez pozwolenia dopuszczalne jest używanie odznak i mundurów przez prywatne zakłady gospodarcze i ich pracowników w gospodarstwie domowem i przez doraźne przedsięwzięcia rozrywkowe. Pozatem minister spraw wewnętrznych może w drodze rozporządzenia zwolnić inne jeszcze organizacje od obowiązku uzyskania pozwolenia na używanie odznak i mundurów.

Władze państwowe mogą wydać pozwolenia indywidualne na używanie odznak i mundurów zagranicznych, przyczem minister spraw wewnętrznych może zwolnić poszczególne kategorje osób od obowiązku uzyskania takiego pozwolenia.

Minister spraw wewnętrznych może zakazać używania określonego munduru i odznaki choćby używanie ich nie wymagało specjalnego pozwolenia, jeżeli uzna, że wymagają tego względy bezpieczeństwa, spokoju lub porządku publicznego.

Osobom do tego nie uprawnionym nie wolno używać odznak i mundurów, ustalonych dla określonych kategoryj osób lub instytucyj. Nie wolno również wytwarzać ani używać odznak i mundurów zakazanych oraz odznak i mundurów organizacyj zawieszonych w swej działalności, rozwiązanych lub prawnie nieistniejących.

Wykroczenie przeciwko przepisom tego dekretu lub rozporządzeń, wydanych na jego podstawie, podlega karze grzywny do tysiąca złotych lub aresztu do jednego tysiąca. Odznaki i mundury, używane wbrew postanowieniom dekretu, podlegają konfiskacie.

Odznak i mundurów, istniejących w chwili wejścia w życie powyższego dekretu, nie wolno używać po dniu 31 grudnia 1935 r. jeśli do tego czasu nie zostaną one dozwolone przez władze państwowe.

Dekret ten wchodzi w życie 14 dni po dniu jego ogłoszenia. to znaczy w dniu 17 bm.

Ujęto trzech zbiegów z Koronowa

Bydgoszcz. W nocy z 2 na 3 bm. ujęto trzeciego zbiegłego przestępcę drugiej partji 7-miu zbiegów z Koronowa Edwarda Domiejewskiego skazanego na 14 miesięcy więzienia 3 bm. nad ranem schwytano w Możewcu, w pow. bydgoskim czwartego zbiega Michała Wieczorkiewicza zkazanego za 4 lata więzienia w chwili, gdy usiłował włamać się do domu jednego z miejscowych gospodarzy.

Poza tem w pierwszej partji 12-tu uciekinierów którzy zbiegli 12 sierpnia ujęto we wsi Weronowo pod Lidą w pobliżu granicy sowieckiej 11-go zrzędu zbiega, 38-letniego Michała Pustraszewicza. Pustraszewicz miał do odsiedzenia karę 6 lat więzienia za napad rabunkowy. W ten sposób w pierwszej partji zbiegów pozostaje na wolności jeszcze jeden więzień, z drugiej zaś partji trzech. Z 19 zbiegów więc ujęto już 15.

Skazanie gdańskich szturmowców.

Gdańsk. Przed sądem gdańskim mieli odpowiadać szturmowcy narodowo - socjalistyczni Wiens, Dombrowski, Roeckel, Hennig, Stankiewicz i Janzen. Roeckiel i Hennig są przywódcami szturmówki Oraz obywatelami niemieckimi Akt oskarżenia zarzucał szturmowcom zorganizowanie wspólnego napadu z innemi narodowemi socjalistami na plebanję ks. prałata Sieriga w dniu wyborów gdańskich w Nytychu, na terenie wolnego miasta, przyczem napastnicy zdemolowali zupełnie plebanję namawiając tłum do zamordowania księdza prałata i spalenia plebanji.

Wobec wyjazdu do niemiec Wiensa i Stankiewicza, stanęła przed sądem tytko czterech pozostałych oskarżonych których sąd skazał na 6 miesięcy więzienia każdego.

Narodowo-socjalistyczny „Der Danziger Vorposten“ jest oburzony spowodu tego wyroku, twierdząc,ża pociągnie to za sobą jeszcze dalsze konsekwencje.

Trumna z trupem w piaskarni.

GRUDZIĄDZ. Niesamowitego odkrycia dokonali robotnicy w Grudziądzu, zajęci przy wydobywaniu piasku w piaskowni miejskiej przy ul. Poniatowskiego.

Pod grubą warstwą piasku znaleźli trumnę dość jeszcze utrzymaną. Wstrząśnici tym odkryciem powiadomnili natychmiast policję, która przybywszy na miejsce, trumnę otworzyła. Znajdował się w niej szkielet ludzki.

Istnieje przypuszcenie, iż trumna znajdowała się w tem miejscu conajmniej od 20 lat. Policja wszczęła dochodzenia, celem ustalenia, czy tajemicza trumna da ślad jakiejś zbrodni, czy też jakiegoś tajemiczego wypadku.

Okropny wypadek dwóch blacharzy.

WARSZAWA. Przy ul. Czackiego 14 dwaj blacharze zatrudnieni byli przy zakładaniu blach w oknach na V-tem piętrze.

Blacharze uwiązali do dachu sznurową drabinkę spuszczoną do wysokości okien. W pewnej chwili sznur, którym drabinka była przywiązana zerwał się i znajdujący się na niej 30-letni Jerzy Tym runął wdół. Wraz z nim spadł również trzymający sznurek na dachu drugi robotnik, 49-letni Stanisław Gutowski. Tyma w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, Gutowski zaś poniósł śmierć na miejscu.

Straszna śmierć kupca podróżującego w Gdyni Wściekł się pokąsany przez wściekłego psa.

W dniu wczorajszym wydarzył się w Gdyni wstrząsający wypadek śmierci człowieka wskutek wścieklizny.

Przed sześciu tygodniami w Borku Fałęckim pod Krakowem kupiec podróżujący Gojec został pokąsany przez psa.

Jak stwierdzono w kilka dni później, pies był wściekły, wobec czego kilka pokąsanych przez niego o s ó b poddano odpowiednim zastrzykom.

Gojec jednak widząc, że mała ranka się zagoiła, zbagatelizował tę sprawę i zamiast przejść kurację, wyjechał do Gdyni.

Przed kilku dniami poczuł nagle boleści i skurcze w przełyku. Jednocześnie wystąpiły ostre objawy wodowstrętu.

Wówczas przerażony Gojec udał się do lekarza, któremu opowiedział o pokąsaniu przez psa i o swej chorobie, wiążącej się prawdopodobnie z tym wypadkiem.

Doktor stwierdził istotnie objawy wścieklizny Nieszcześliwego izolowano w szpitalu dla zakaźnych na Grabówku, gdzie w ciągu kilku dni wił się z boleści wśród objawów ostrego szału.

W dniu wczorajszym lekarze zdecydowali przewieźć go do Zakładu Psychjatrycznego w Swieciu, gdzie też wywieziono go karetką pogotowia.

W drodze jednak Gojec w czasie nowego ataku szału zmarł.

Wypadek ów wywołał straszne wrażenie w całej okolicy.

Dzielny listonosz odpędził dwóch bandytów.

Nowo Sącz. Dnia 2 bm. popoludniu dokonali dwaj nieujęci narazie sprawcy na drodze pod Biegonicami w powiecie nowosądeckim napadu na listonosza Jana Czaplę z urzędu w Starym Sączu.

Napad miał następujący przebieg: Gdy listonosz znalazł się na odludnej drodze, wypadło dwóch osobników i jeden chwicił go za ubranie, żądając wydania pieniędzy.

Listonosz nie tracąc przytomności umysłu sięgnął po rewolwer co widząc napastnicy zbiegli. Listonosz dał za nimi d w a strzały, które jędnak niedosięgły bandytów.

Fala antyżydowskich wystąpień w Gdańsku.

Gdańsk. W kilku większych miejscowościach na terenie Wolnego i w Sopotach wywieszono przed świetlicami szturmówek narodowo-socjalistycznych tablice z przybitemi do nich numerami dzinnika „Der Sturmer“.

W sklepach, a nawet w kawiarniach wypraszano żydów z lokalów, zaznaczając, że ich obecność nie jest pożądana.

Podczas poświęcenia odnowionej kawiarni „Deutschaus“ w Gdańsku, właściciel oświadczył że za bezpiczeństwo żydów w swej kawiarni nie bierze odpowiedzialności.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — wtorek 8. X.

6.30—8.10 Aud. poran. 12.03 Dzienn. poł. 12.15 Aud. dla szkół 12.30 Koncert zesp. 13.25 Chwilka dla kobiet 13.30 Z rynku pracy 15.15 Przegl. giełd. 15.55 Wiadom. o eksp. polsk. 15.30 Płyty 16.oo Skrzynka P.K.O. 16,15 Koncert z Krakowa 16.45 Cała Polska śpiewa 17.oo Odczyt 17.15 Płyty 17.5o Skrzynka językowa. 18.oo Recital fortep. 18.30 Szkic liter. 18.45 Płyty 19.oo Koncert reklam. 19.15 Progr. na dz. nast. 19.25 Wiad. roln. 19.35 Wiadom. sport. lokalne 19.40 Wiad. sport. ogólne 19.50 Pogad. akt. 20.10 Pogad. muz. z Poznania. 20.10 Koncert symf. z Poznania. W przerwie: Dzien. wiecz., „Obrazki z Polski współczesn. 22,30 Feljeton 22.45 Płyty 23.oo Wiad. met.

Warszawa — środa 9. X.

6.3o—8.10 Aud. porann. 12.o3 Dzienn. południ. 12.15 Pogadanka 12.30 Płyty 13.25 Chwilka dla kobiet 15.j5 Prz. giełd. 15.25 Wiad. o eksp. polsk. 15,30 Koncert 16,oo Aud. dla dzieci star. z Poznania 16.2o Recital skrzyp. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem Radja i7.oo Feljeton liter. 17.15 Konc. z Poznania 17.50 Przegl. humoru zagran. 18.oo Konc. solistów 18.30 Skrz. ogólna 18.40 Zycie kult. i art. stolicy 18.45 Płyty 19.oo Koncert reklam. 19.15 Progr. na dzień nast. 19.25 Pogadanka 19.35 Wiad. sport. lok. 19.4o Wiad. sport. ogólne 19.5o Reportaż akt. 2o.oo Muzyka lekka ze Lwowa 2o.4o Reportaż z Łodzi 2o.5o Dzien. wiecz. 21.oo Koncert 21.35 Szkic liter. 21.5o Pogadan. dla lekarzy 22.oo Opera komiczna 23.oo Wiad. met. 23.o5 Muzyka tan. z płyt 23.30—23.45 Reportaż.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 4. X. 1935. Za 100 kg. płacono

Żyto nowe i zdrowe	12,75 — 12.25
Pszenica	17,00 — 17 25
Jęczmień browarowy	15,25 — 16,25
Jęczmień jednolity	14, 25— 14,75
Owies	14.50 — 15,00
Otręby żytnie	9,00 — 9,50
Otręby pszenne (grube)	9,50 — 10,00
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	26,00 — 31,00
Groch Folgera	21,00 — 23,00

Giełda pieniężna. Bank Polski płacił w dniu 2 X. 1935 za dolary amerykańskie 5,28–, funty szterlingów 26,20 franki szwajcarskie 173,05 franki francuskie 34,90 marki niemieckie 213.20 liry włoskie 43,70 floreny holenderskie 353,70

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.